

Jadwiga MIZIŃSKA

**Problem aktywności psychicznej w ujęciu A. N. Leontiewa**

**Проблема психической активности у А. Н. Леонтьева**

**The Problem of Psychical Activity Formulated by A. N. Leontiev**

**„TEORIA ODBICIA” CZY „TEORIA AKTYWNEGO ODBICIA”?**

Dla określenia marksistowskiej teorii poznania przywykło się używać nazwy „teoria odbicia” bądź — „teoria odzwierciedlenia”. Nazwa ta, wywodząca się od Lenina, niewątpliwie trafnie sygnalizuje jeden z istotnych aspektów marksistowskiej nauki o poznaniu, podkreślając mianowicie przedmiotowy charakter tego procesu, tj. fakt, iż poznanie zawsze musi mieć zewnętrzny wobec siebie obiekt.

Pojawia się jednak wątpliwość, czy nazwa „teoria odbicia” jest adekwatna do całej zawartości współczesnej epistemologii. Zastrzeżenia tego rodzaju jawią się w związku z tym, że — zwłaszcza w ostatnim okresie — dochodzą do głosu fakty świadczące o a k t y w n y m charakterze ludzkiego poznawania, o tym, iż nie jest ono zwykłą kopią rzeczywistości. Uświadomienie tej ważnej okoliczności jest zasługą m. in. takich dyscyplin, jak filozofia nauki i psychologii myślenia twórczego. Analizowany przez nie materiał dowodzi ewidentnie, iż w poznaniu człowieka, zwłaszcza zaś w jego najbardziej złożonych formach, inicjatywa podmiotu jest czynnikiem wysuwającym się na pierwszy plan. Pełna teoria poznania winna zatem w równym stopniu uwzględniać zarówno przedmiotowe determinacje poznania, jak i jego determinacje podmiotowe.

Filozofia marksistowska zawiera przesłanki, które pozwalają uzgodnić te dwa kierunki determinacji i wyjaśnić ich wzajemną dialektykę. Jednakże przesłanki owe nie zostały jak dotąd dostatecznie wyeksplikowane i teza o odzwierciedleniowym charakterze psychiki często jeszcze występuje niezależnie od tezy głoszącej aktywność tego odzwierciedlenia.

Ten stan rzeczy sygnalizuje i częściowo wyjaśnia S. Rainko w pracy *Rola podmiotu w poznaniu*. Píše on:

„[...] twórcom marksizmu przypada w udziale zasługa odkrycia społecznych uwarunkowań poznania, a więc jednej z głównych form czy postaci podmiotowych uwarunkowań. Odkrycie to nie było jednak wykorzystane na gruncie teorii poznania marksizmu, pozostając zasadniczo w granicach socjologii, historii idei i krytyki ideologicznej. Powstał tym samym osobliwy hiatus między materializmem historycznym, którego integralną składową jest właśnie koncepcja społecznych uwarunkowań wiedzy, a materializmem dialektycznym, z przynależną doń teorią poznania. Nie mogło to się nie odbić negatywnie na wykładni i prezentacji tej ostatniej, jak też — na logicznej zawartości całej teorii marksistowskiej.

Czy przenosząc jednak na grunt marksistowskiej teorii poznania problematykę podmiotowych uwarunkowań możemy jeszcze nadal utrzymywać zasadnie pod jej adresem usankcjonowaną przez tradycję nazwę teorii odbicia? Wątpliwości biorą się stąd, że pojęcie odbicia, niezależnie od tego, czy i w jakim stopniu nadaje się ono do charakterystyki tej swoistej relacji, jaka zachodzi między poznaniem (procesem i treścią) a przedmiotem poznania, zdaje się z całą pewnością nie nadawać do wyrażenia stosunku: podmiot — poznanie; odbicie — to zawsze odbicie czegoś, a nie samego odbijającego. Innymi słowy, pojęcie to skierowuje uwagę na jeden tylko aspekt poznania — kształtowanie treści przez przedmiot, pomijając inny jego aspekt związany z udziałem podmiotu w kształtowaniu jego treści”.<sup>1</sup>

Przytaczając tę wypowiedź S. Rainki, solidaryzujemy się z jego zastrzeżeniami co do trafności samej nazwy „teoria odbicia”, sugerującej istotnie jednostronne spojrzenie na proces poznania. Jednocześnie jednak pragniemy sprzeciwić się jego twierdzeniu, jakoby moment aktywności człowieka nie był od początku *implicite* zawarty w rozważaniach samego Lenina, który zresztą sam wniósł poprawki do pierwszej wersji sformułowanej w *Materializmie i empiriokrytycyzmie* teorii odbicia. W „Zeszytach Filozoficznych” Lenin pisał bowiem:

„Poznanie jest odzwierciedleniem przyrody przez człowieka. Ale nie jest to odbicie proste, bezpośrednie, całościowe, [podkr. J. M.] lecz proces szeregu abstrakcji, sformułowań, tworzenia praw etc., które to właśnie pojęcia, prawa etc. obejmują warunkowo, w przybliżeniu uniwersalną prawidłowość wiecznie ruchomej i rozwijającej się przyrody. Są tu w rzeczywistości obiektywne trzy człony: 1) przyroda, 2) poznanie ludzkie, 3) forma odbicia przyrody w poznaniu człowieka, a tą formą są właśnie pojęcia prawa, kategorie etc. Człowiek nie może ogarnąć, odbić — odzwierciedlić całej przyrody w pełni jej „bezpośredniej totalności”, może tylko wiecznie się do tego zbliżać, tworząc abstrakcję, pojęcia, prawa, naukowy obraz świata itd. itd. [...] Prawda jest procesem. Od idei subiektywnej człowiek kroczy ku prawdzie obiektywnej przez praktykę (i technikę)”.<sup>2</sup>

Dokładne odczytanie myśli Lenina mogło więc — jak się wydaje —

<sup>1</sup> S. Rainko: *Rola podmiotu w poznaniu*, Warszawa 1971, s. 150—151.

<sup>2</sup> W. I. Lenin: *Zeszyty filozoficzne*, Warszawa 1956, s. 155—156 i 174.

zapobiec zwulgaryzowaniu treści głoszonej przez niego teorii odbicia, która uwzględniała (co pokazują przytoczone słowa) zarówno pośredni charakter poznania, jak i zależność tego poznania od praktycznej aktywności człowieka. Można byłoby jedynie mieć pretensje o to, iż Lenin zbyt ogólnie wskazywał na te właściwości poznania. Jednakże konkretyzacja idei filozoficznych mogła mieć miejsce dopiero na gruncie nauk szczegółowych, zwłaszcza zaś — na terenie psychologii. Niestety, tak się złożyło, że psychologia marksistowska w swoich początkach podchwyciła tylko niektóre inspiracje wynikające z materializmu dialektycznego. Pierwsze koncepcje radzieckich psychologów, deklarujących się jako marksiści, zmierzały przede wszystkim do wykazywania zależności przeżyć psychicznych od bodźców zewnętrznych, co prowadziło w rezultacie do mechanicyzycznego traktowania psychiki i ignorowania jej aktywności w procesie poznawania świata.<sup>3</sup>

Taka sytuacja może być tylko częściowo usprawiedliwiona faktem, iż w chwili swoich narodzin psychologia marksistowska musiała wyraźnie określić swoje stanowisko w polemice z subiektywizmem psychologii idealistycznej. Walcząc o uznanie zewnętrznych determinant psychiki tacy psychologowie, jak K. N. Kornilow, M. J. Basow czy P. P. Błoński mimowolnie tracili z oczu fakt, iż treści przeżyć psychicznych nie są wyznaczone jednoznacznie przez obiekt poznania.

W ich interpretacji teoria odbicia rzeczywiście uzyskiwała uproszczonej i zwulgaryzowany kształt. Stawała się mianowicie teorią odbicia pasywnego, a nie aktywnego.

Nie znaczy to jednak, iż była to interpretacja właściwa i jedyna. Świadczą o tym dalsze dzieje psychologii marksistowskiej, która — począwszy od lat czterdziestych — zwróciła się w kierunku rozpracowania zagadnienia aktywności psychicznej, uznanej już teraz za niewątpliwy fakt. Podniesienie tego problemu do rangi jednego z naczelnych problemów psychologicznych w dużym stopniu było zasługą S. L. Rubinsztejna, który w swoich pracach przeprowadził swoistą „rehabilitację” pojęcia „świadomości” i wysunął tezę, iż zjawiska psychiczne są determinowane przez świat zewnętrzny jedynie pośrednio.

W pracy *Myślenie i drogi jego poznania* autor ten pisał: „Teza, w myśl której bodźce zewnętrzne związane są z efektem psychicznym tylko pośrednio, przez osobowość, jest tym centralnym punktem, który decyduje o teoretycznym ujęciu wszystkich problemów psychologii”.<sup>4</sup>

Wypowiedź ta wskazuje na przyjęcie przez Rubinsztejna założenia, iż

<sup>3</sup> Por. W. Martyna: *Pierwsze radzieckie teorie psychologiczne*, „Studia Filozoficzne”, 1977, nr 5.

<sup>4</sup> S. L. Rubinsztein: *Myślenie i drogi jego poznania*, Warszawa 1968, s. 11.

psychika ludzka rządzi się własnymi, autonomicznymi prawami, które decydują o tym, że nie jest ona tylko biernym odbiorcą bodźców zewnętrznych. Jeszcze dobitniej stanowisko takie określają słowa Rubinsztejna, w których definiuje on istotę myślenia: „Proces myślenia jest procesem poznania, myślowej rekonstrukcji przedmiotów za pomocą przeobrażenia początkowych danych zmysłowych przy pomocy analizy, syntezy, uogólnienia itp.”<sup>6</sup>

Rubinsztejn dostrzegając i akcentując aktywność procesów psychicznych (zwłaszcza myślenia), domagał się zarazem uczynienia właściwym przedmiotem psychologii badanie swoistych praw tej aktywności. W swoich pracach przedstawił własną koncepcję jej wyjaśnienia: uważał mianowicie, iż przesłanką aktywności myślowej człowieka jest mechanizm „analizy przez syntezę”, który decyduje każdorazowo o przekształceniu i rekonstrukcji danych zmysłowych w nowe całości, podporządkowane świadomemu celowi, jakim jest rozwiązywanie problemów. Wypada bowiem dodać, że Rubinsztejn konieczność myślowego poznawania świata wyprowadzał z konieczności rozwiązywania problemów, na jakie się człowiek nieustannie w życiu natyka.

Nie pomniejszając zasługi Rubinsztejna w zakresie popularyzacji poglądu, że psychologia winna przede wszystkim zająć się rozpracowywaniem problemu aktywności poznawczej człowieka, trzeba jednak stwierdzić, iż jego własna propozycja ujęcia tej aktywności jest niewystarczająca.

Rubinsztejn opisując mechanizm owej aktywności (którym w jego terminologii była zasada „analizy przez syntezę”), nie wyjaśniał jego genezy. Nie potrafił też wykazać związku aktywności psychicznej człowieka z jego aktywnością praktyczną, jakkolwiek wielokrotnie stwierdzał, że taki związek musi istnieć. W rezultacie jego teoria w wielu punktach zbliżała się do gestaltyzmu, który również przypisywał wielką rolę immanentnej aktywności psychicznej, poprzestając jednak na badaniu jej przejawów.

Reasumując: psychologowi temu udało się skierować uwagę na centralne zagadnienie teorii a k t y w n e g o odzwierciedlenia, nie zdołał on natomiast zadowalająco go rozwiązać.

Powstaje zatem pytanie, czy istotnie psychologia jest w dalszym ciągu bezradna, jeśli idzie o wypełnienie realną treścią gnozeologicznej tezy o aktywnym charakterze poznania. W naszym przekonaniu tak nie jest. Aby to udowodnić, w dalszym ciągu artykułu przedstawimy wyniki badań innego radzieckiego psychologa, A. N. Leontiewa, które zarysowują interesującą perspektywę rozwiązania tych trudności, z którymi nie zdołał się uporać Rubinsztejn.

<sup>6</sup> *Ibid.*, s. 16.

## DZIAŁANIE JAKO NACZELNA KATEGORIA KONCEPCJI A. N. LEONTIEWA

Filozoficznym punktem wyjścia Leontiewa były następujące słowa Lenina: „Punkt widzenia życia, praktyki, powinien być pierwszym i podstawowym punktem widzenia teorii poznania”. W swoich dociekaniach nad naturą psychiki Leontiew potraktował tę wypowiedź jako naczelną wskazówkę metodologiczną i dążył do zbadania wszystkich konsekwencji, jakie wynikają z jej zastosowania w badaniach psychologicznych.

W interpretacji Leontiewa cytowana teza oznaczała „nie utożsamianie praktyki z poznaniem”, lecz to, że „poznanie nie istnieje bez procesu życiowego, który ze swej natury jest procesem materialnym, praktycznym”. Zatem, koniecznym warunkiem zaistnienia jakiegokolwiek działalności poznawczej jest istnienie żywego organizmu i jego współdziałanie z otoczeniem w celu podtrzymania egzystencji. Przy tym działalność poznawcza nie pojawia się jednocześnie z zaistnieniem życia. Pierwotnym rodzajem działalności, implikowanym w pierwszym rzędzie przez fakt życia jest działalność praktyczna.

„Już z samej cielesnej organizacji ludzi — pisze Leontiew — wynika konieczność tego, by wstępowali w aktywny stosunek ze światem zewnętrznym: a by istnieć, muszą działać”<sup>6</sup> [podkr. — J. M.].

Aby zrozumieć istotę działalności poznawczej, która pojawia się jako wtórna wobec działalności praktycznej, trzeba na początku zająć się tym, co pierwotne.

„Punkt widzenia życia” wiedzie zatem Leontiewa do badania poznania ze względu na jego *g e n e z ę*. Istotnie, Leontiew od początku swojej drogi badawczej deklarował się jako zwolennik genetycznego podejścia do problematyki psychologicznej, kontynuując w ten sposób tradycję zarysowaną przez L. S. Wygotskiego, twórcę genetycznej metody badań psychologicznych. Istotą tej metody rozumiał przy tym następująco: „Aby zbadać genezę psychiki, należy wyjść od analizy tego procesu, który realnie wiąże podmiot z otaczającym go środowiskiem. Trzeba wyjść od analizy samego życia.”<sup>7</sup> Podkreślamy tę myśl szczególnie mocno z tego względu, że miała ona doniosłe znaczenie dla przeformułowania tradycyjnego przedmiotu psychologii i dla zasadniczo nowego ujęcia podstawowego jej problemu. Trzeba w tym miejscu wyjaśnić, iż psychologia marksistowska w ciągu pierwszych dziesięcioleci swego rozwoju (mniej więcej od lat dwudziestych po pięćdziesiąte), odrzucając idealistyczne rozwiązania psychologii klasycznej, przejęła jednak od niej *sam* sposób formułowania głównego zagadnienia. Jeszcze u S. L. Rubinsztejna centralnym problemem psychologii było pytanie o stosunek między „bytem” a „świadomo-

<sup>6</sup> A. N. Leontiew: *Diejtatielnośť, soznanije, licznost’*, Moskwa 1975, s. 22.

<sup>7</sup> A. N. Leontiew: *Problemy razwitijsa psichiki*, Moskwa 1979, s. 23.

mością”, a w kategoriach tej nauki — pytanie o stosunek między „rzeczywistością zewnętrzną” a „zjawiskami psychicznymi”.

W swoim głównym dziele, noszącym charakterystyczny tytuł *Byt i świadomość*, Rubinsztejn stosunek ten ujmował następująco:

„Czynność psychiczna jest funkcją mózgu i odbiciem świata zewnętrznego dlatego, że sama ta czynność jest czynnością odruchową, uwarunkowaną przez oddziaływanie świata zewnętrznego. Czynności psychiczne mózgu mogą być odbiciem świata, ponieważ mają charakter odruchowy, ponieważ zjawiska psychiczne zdefiniowane są przy samym swym powstawaniu przez wpływ rzeczy, a wskutek tego stają się ich odbiciami.”<sup>8</sup>

Widać stąd jasno, iż Rubinsztejn rozpatrywał stosunek poznania do rzeczywistości w schemacie dwuczłonowym, zakładając bezpośredni wpływ bodźców zewnętrznych na zjawiska psychiczne. Leontiew krytykuje takie ujęcie, twierdząc, że prowadzi ono do alternatywy, która nakazuje: bądź przyjęcie jednoznacznego determinizmu między bodźcami fizycznymi i zjawiskami psychicznymi (na zasadzie behawiorystycznej formuły  $S \rightarrow R$ ), bądź też — uznać dodatkowo istnienie czynnika aktywności psychicznej, która „przełamuje” wpływ tych bodźców według swoich reguł.

To drugie wyjście wybrał Rubinsztejn sądząc, że pozwala mu ono uniknąć redukcjonizmu właściwego behawioryzmowi. Jednakże prowadziło to jego teorię do innych kłopotów. Nie potrafiła ona mianowicie wyjaśnić pochodzenia owych aktywnych „sił wewnętrznych” psychiki. Możliwość przezwyciężenia tych trudności — zdaniem Leontiewa — istnieje. Warunkuje ją zastąpienie niewłaściwego „schematu dwuczłonowego” „schematem trójczłonowym”. Między „bytem” a „świadomością”, między poznaniem a światem zewnętrznym, znajduje się bowiem czynnik upośredniający ich stosunek. Czynnikiem tym jest właśnie działanie.

Własna koncepcja psychologiczna Leontiewa poświęcona jest w całości analizie roli działania zarówno dla podtrzymywania biologicznej i społecznej egzystencji człowieka, jak też — dla rozwoju jego poznawania świata. Następnym wprowadzenia kategorii „działania” jest z kolei konieczność zmiany dotychczasowego ujęcia przedmiotu psychologii i wypracowania dla niej nowego aparatu pojęciowego.

W książce *Działalność, świadomość, osobowość* autor wyraźnie precyzuje to zadanie: „Głównym celem tej pracy jest próba wypracowania psychologicznych kategorii, niezbędnych do zbudowania niesprzecznego systemu psychologii jako konkretnej nauki o pochodzeniu, funkcjonowaniu i strukturze psychicznego odbicia rzeczywistości, umożliwiającego życie jednostce”.<sup>9</sup>

<sup>8</sup> S. L. Rubinsztejn: *Byt i świadomość*, Warszawa 1968, s. 8.

<sup>9</sup> Leontiew: *Problemy...*, s. 12.

Najbardziej charakterystycznym punktem Leontiewowskiej koncepcji psychiki jest to, że zjawiska psychiczne są w niej traktowane z jednej strony jako wtórne wobec działalności praktyczno-życiowej człowieka, z drugiej zaś — jako podporządkowane jej w ostatecznym rachunku. Narzuca to określoną metodę ich badania. Nie wolno mianowicie ujmować ich w izolacji, jako w pełni autonomicznych, lecz przeciwnie, należy je rozpatrywać w genetycznej i funkcjonalnej więzi z działaniami praktycznymi.

Dystansując się wobec tradycji „psychologii metafizycznej” Leontiew pisze: „Analiza działania stanowi decydujący punkt i główną metodę naukowego poznania psychicznego odbicia rzeczywistości. W badaniu form świadomości społecznej oznacza to konieczność analizy bytu społecznego, specyficznych sposobów produkcji i systemu społecznych stosunków. W badaniu psychiki indywidualnej zaś — to konieczność analizy działalności osobników w danych warunkach społecznych i konkretnych okolicznościach, które wpływają na losy każdego z nich.”<sup>10</sup>

Na czym polega implikowana przez tę wypowiedź zmiana tradycyjnego ujęcia przedmiotu psychologii? Sama etymologia nazwy tej nauki wskazuje, iż pierwotnie powstała ona jako dyscyplina badająca sferę zjawisk duchowych, wewnętrznych, subiektywnych. Wyodrębnienie tej sfery zjawisk i ostre przeciwstawienie ich zjawiskom świata obiektywnego było też — zdaniem Leontiewa — podstawową przyczyną pojawienia się nierozstrzygalnego pytania o stosunek między nimi w postaci tzw. problemu psychofizycznego.

Wszelkie psychologie oparte na takim dualizmie poruszały się w „zamkniętym kole”, z którego nie ma wyjścia. Dopiero podejście genetyczne, uwzględniające kontekst działalności praktycznej jako szerszy w stosunku do kontekstu psychicznego odzwierciedlenia świata, pozwala na rozerwanie tego koła i na zbudowanie monistycznej teorii psychiki.

Przedmiotem takiej teorii nie może być „psychika jako taka”, lecz psychika jako rezultat i regulator działalności praktycznej. Inaczej mówiąc, psychologia musi się przekształcić z nauki o procesach psychicznych traktowanych autonomicznie w naukę o genezie i funkcjach „działalności wewnętrznej” podmiotu, zależnej od jego „działalności zewnętrznej”.

Nie jest to jedynie zmiana terminologii. Uwzględnienie przez psychologię działalności praktycznej oznacza bowiem istotne poszerzenie terenu jej eksploracji, wyjście na zewnątrz zjawisk „czysto duchowych”. Bowiem — jak pisze Leontiew — „właśnie w zewnętrznym działaniu następuje otwarcie się wewnętrznych procesów psychicznych jak gdyby na

<sup>10</sup> *Ibid.*, s. 23.

spotkanie obiektywnego świata przedmiotów, zaborczo wdzierającego się w ów krąg. Działanie zatem wchodzi do psychiki nie pewną tylko swoją częścią lecz — istotną funkcją.”<sup>11</sup>

Dwa są więc powody, dla których Leontiew kategorię „działalności praktycznej” pragnie uczynić wyjściowym punktem swojej koncepcji: po pierwsze, działalność ta jest podstawowym sposobem ludzkiego istnienia („życie ludzkie to system zmieniających się działań podmiotu”), po wtóre, działalność praktyczna (przedmiotowa) człowieka wyznacza prawidłowości przebiegu oraz treść działalności podmiotowej (teoretycznej). Swój dorobek naukowy poświęcił Leontiew badaniu specyfiki działalności ludzkiej jako najwyższego stadium ewolucji działalności organizmów żywych.

#### SPECYFIKA DZIAŁALNOŚCI LUDZKIEJ

Do określenia swoistych cech działalności człowieka dochodzi Leontiew poprzez badanie ewolucji działania wszelkich organizmów żywych. Wychodzi bowiem z założenia, iż działalność musi towarzyszyć życiu we wszystkich jego przejawach, podlegając coraz większej komplikacji w miarę wzrostu stopnia złożoności organizmów. Każdemu stopniowi działania odpowiada pewien specyficzny rodzaj odzwierciedlenia środowiska, w którym ono przebiega. Nie od razu też owo odzwierciedlenie przybiera postać psychiczną. Najbardziej pierwotną jego formą jest „pobudliwość”, tj. zdolność do wybiórczego reagowania na takie przedmioty i formy energii, które są zdolne pozytywnie bądź negatywnie określić proces podtrzymywania życia.<sup>12</sup> Będąc przedpsychicznym poziomem odzwierciedlenia warunków działania u najprostszych organizmów, pobudliwość stanowi jednocześnie warunek pojawienia się zmysłowości, jako pierwszej formy właściwego odbicia psychicznego.

Różnica między pobudliwością a zmysłowością (wrażliwością) — według Leontiewa — polega na tym, iż organizmy obdarzone tylko pobudliwością reagują na bodźce zewnętrzne w sposób jednoznacznie przez nie zdeterminowany, zaś organizmy posiadające wrażliwość potrafią zachowywać się wobec przedmiotów w sposób zorganizowany i ukierunkowany.

Śledząc dalszy rozwój psychiki zwierzęcej, Leontiew wyróżnia w nim następujące stadia:

- 1) stadium elementarnej psychiki sensorycznej (gdzie odzwierciedlenie warunków działania ma postać najprostszych wrażeń),
- 2) stadium psychiki percepcyjnej (gdzie odzwierciedlenie warunków działania przybiera postać całościowych spostrzeżeń przedmiotów),

<sup>11</sup> *Ibid.*, s. 92.

<sup>12</sup> *Ibid.*, s. 42.



3) stadium inteligencji (gdzie równoległe do komplikacji działania — pojawienia się działań dwufazowych: przygotowania i realizacji — zachodzi także psychiczne odzwierciedlenie stosunków między przedmiotami).

Podsumowując charakterystykę kolejnych stadiów psychiki zwierzęcej, Leontiew stwierdza: „Rozwój psychiki zwierzęcej dokonuje się w procesie ewolucji biologicznej i jest podporządkowany ogólnym prawom tego procesu, wiąże się z przystosowaniem do coraz bardziej skomplikowanego środowiska. Zależy on od obiektywnej struktury działalności, wiążącej zwierzę praktycznie z otaczającym je światem. W odpowiedzi na zmianę warunków bytowania działalność zmienia swoją strukturę, swoją »anatomię«. To stwarza konieczność takiej zmiany narządów i ich funkcji, która prowadzi do powstania wyższej formy odzwierciedlenia psychicznego.”<sup>13</sup>

Widać z tej wypowiedzi, że między rozwojem psychicznych form odzwierciedlenia warunków działania a samym działaniem dostrzega Leontiew sprzężenie zwrotne: im lepiej zwierzę poznaje świat, tym bardziej zwiększają się możliwości i zasięg jego działania na niego. Zatem, jakkolwiek odzwierciedlenie jest genetycznie twórcze wobec działania, to z czasem może ono wpływać na to działanie, organizując je i doskonaląc.

Pojawienie się najwyższego stadium rozwoju psychiki zwierzęcej — stadium inteligencji — umożliwiło w konsekwencji powstanie specyficznie ludzkiej formy odzwierciedlenia świata, jaką jest odzwierciedlenie świadome. Leontiew wiąże ten moment z oderwaniem przeżycia podmiotu od przedmiotu owego przeżycia. W świadomości obraz rzeczywistości nie pokrywa się z przeżyciem podmiotu: to, co odzwierciedlane występuje jako coś, co „przeciwstawia się” podmiotowi. Dwie podstawowe cechy odzwierciedlenia świadomego — według Leontiewa — to: wyodrębnienie się odzwierciedlonej rzeczywistości, jej przeciwstawność względem rzeczywistości jako takiej oraz wyodrębnienie się sfery przeżyć subiektywnych i powstanie możliwości introspekcji.<sup>14</sup>

O jakościowej odmienności ludzkiej psychiki decyduje przy tym swoistość ludzkiego działania. Człowiek kontaktuje się mianowicie ze światem poprzez pracę, która podwójnie upośrednia ten kontakt. Czynniki upośredniającymi są tu narzędzia oraz konieczność współdziałania z innymi ludźmi. Ta okoliczność prowadzi do istotnej zmiany struktury działania: na poziomie ludzkim przedmiot działania oddziela się od motywu działania, które na poziomie zwierzęcym są ze sobą związane. Inaczej

<sup>13</sup> A. N. Leontiew: *O rozwoju psychiki*, Warszawa 1962, s. 31.

<sup>14</sup> *Ibid.*, s. 60.

mówiąc — u człowieka następuje uświadomienie sensu działania „w formie odzwierciedlenia jego przedmiotu jako świadomego celu”.<sup>15</sup>

O ile pierwszą specyficzną cechą działania ludzkiego jest jego uśredniony charakter, o tyle drugą, nie mniej ważną właściwość stanowi przedmiotowość tego działania.

Przez przedmiotowość działania rozumiał Leontiew to, iż każde działanie jest relacją między podmiotem a przedmiotem, zakłada więc istnienie zewnętrznego obiektu, do którego się odnosi. Wyrażenie „działalność nieprzedmiotowa” jest zdaniem autora bezsensowne.

Podkreślając tę własność działania dążył Leontiew do obalenia szkodliwego mitu o rzekomym istnieniu jakiejś pozatreściowej aktywności psychicznej, niezależnej od działalności zewnętrznej. Taką hipotezę zmuszeni byli przyjmować wszyscy dualiści (Leontiew przykładowo wymienia Natorpa i Wundta), którzy nie mogli dopuścić do „otwarcia granicy” między działalnością zewnętrzną a wewnętrzną (psychiczną).

Pozostawało im w tej sytuacji traktować świadomość jako swego rodzaju scenę, na której rozgrywają się poszczególne procesy psychiczne. Było to równoznaczne z substancjalizacją świadomości, z przypisywaniem jej bezjakościowego, pozatreściowego charakteru. Leontiew walczy z takim rozumieniem świadomości, z ideą jej „wewnętrzności” („wniepołożenności soznania”), uważając, iż psychika genetycznie wywodzi się z działań zewnętrznych. Skoro tak, to działania wewnętrzne, zgodnie z prawidłowościami dotyczącymi wszelkiego działania, muszą również posiadać zewnętrzne obiekty, których dotyczą. Niezależnie od wszystkich przekształceń „wszelka działalność perceptywna znajduje swój obiekt tam, gdzie on realnie istnieje: w świecie zewnętrznym, w obiektywnej przestrzeni i czasie”.<sup>16</sup>

Genetyczne podejście do psychiki nakazuje przyjąć, iż zarówno treści operacji wewnętrznych, jak i same te operacje wywodzą się spoza samej psychiki. Ich źródłem jest świat obiektywnych przedmiotów i operacje praktyczne dokonywane na nich przez człowieka.

#### POCHODZENIE AKTYWNOŚCI PSYCHICZNEJ CZŁOWIEKA

Zwalczając pogląd o istnieniu immanentnej aktywności psychicznej, (której pochodzenia nie trzeba jakoby wyjaśniać, gdyż stanowi konstytutywną cechę świadomości), Leontiew bynajmniej nie odrzucał samego zagadnienia. Przeciwnie, w większości swoich prac dążył do naukowego wyjaśnienia genezy tej cechy działalności wewnętrznej. Zdawał sobie bo-

<sup>15</sup> *Ibid.*, s. 72.

<sup>16</sup> Leontiew: *Diejatielnost'...*, s. 39.

wiem doskonale sprawę z tego, iż ludzkie odzwierciedlenie warunków działania nie jest odzwierciedleniem prostym, lustrzanym. W artykule *Myślenie* czytamy:

„Między wyjściowe dane zmysłowe i praktyczne działanie włączają się teraz [tzn. u człowieka — J. M.] długie łańcuchy wewnętrznych procesów myślowego zestawiania, analizy itp. W trakcie dalszego rozwoju te wewnętrzne procesy poznawcze powoli nabierają charakteru względnie samodzielnego i mogą być oddzielane od zewnętrznej, praktycznej działalności.”<sup>17</sup>

Wypowiedź ta świadczy dobitnie o tym, iż Leontiew broniąc tezy o zewnętrznej determinacji treści i operacji psychicznych zdołał ustrzec się od niebezpieczeństwa mechnicystycznego potraktowania tych determinacji. Ich istnienie nie wyklucza faktu, iż psychika dodatkowo rządzi się własnymi, względnie samodzielnymi prawami. Aby je bliżej opisać, Leontiew dokonuje analizy struktury owej jednostki życia ludzkiego, jaką jest według niego działanie. Samo działanie definiuje Leontiew następująco:

„Działanie jest molarną, nie addytywną jednostką życia cielesnego, materialnego podmiotu. W węższym sensie, tj. na poziomie psychicznym jest to jednostka życia upośredniona przez odbicie psychiczne, którego rzeczywistą funkcję stanowi orientacja podmiotu w świecie przedmiotowym. Innymi słowy, działalność to nie reakcja i nie całokształt reakcji, lecz system mający własną strukturę, swoje wewnętrzne przejścia i przekształcenia, swój rozwój.”<sup>18</sup>

Na uwagę w tej definicji zasługuje sformułowanie o zorganizowanym, systemowym charakterze działalności. Przyjrzyjmy się, jakie elementy wyróżnia Leontiew w tej strukturze i jakie przypisuje im funkcje. W działaniu dają się wyodrębnić trzy zasadnicze jego składowe. Oto ich krótka charakterystyka.

Motywy działania wynikają z potrzeb człowieka i są czynnikiem nadającym całokształtowi kolejnych operacji określony kierunek. Motywy mogą mieć postać wyobrazonego przedmiotu bądź idei. Nigdy jednak nie bywają one „bezprzedmiotowe”. Leontiew zaznacza, iż motywy nie zawsze przyjmują postać jawną dla podmiotu; czasem występują w formie ukrytej, podświadomej. Niemniej jednak — „nie może być działania bez motywu widocznego bądź ukrytego”.

Cele działania wynikają z nadrzędnego w stosunku do nich motywu. Obraz pożądanego końcowego rezultatu działania zostaje w nich jak gdyby rozczłonkowany na obrazy rezultatów kolejnych etapów tego działania. Poszczególne cele są uwarunkowane z jednej strony przez motyw, z drugiej zaś — przez konkretne okoliczności zewnętrzne: „każdy cel istnieje w jakiejś sytuacji przedmiotowej”.

<sup>17</sup> A. N. Leontiew: *Myślenie*, „Woprosy Filosofii”, 1964, nr 4, s. 91.

<sup>18</sup> Leontiew: *Diejatielnost'...*, s. 81—82.

Każdemu kolejnemu celowi odpowiada określona operacja, przy pomocy której następuje jego realizacja. Całość działania urzeczywistnia się stopniowo, właśnie za pośrednictwem poszczególnych operacji.

Streszczając wywód Leontiewa, powiedzieć by można, że operacje są tym, co działaniu nadaje pewną elastyczność. W sytuacji, gdy motyw pozostaje niezmienny, a zmianie podlegają warunki działania, ulega zmianie właśnie operacyjny aspekt działalności (zmienia się ich kolejność lub skład).

Wymienione powyżej komponenty działania służą realizacji dwóch podstawowych aspektów działania:

1) aspektu intencjonalnego (co powinno zostać osiągnięte),

2) aspektu operacyjnego (jak możliwe jest osiągnięcie tego czegoś).

Inaczej: w każdym działaniu występuje składowa wykonańcza oraz składowa regulacyjna. Pierwsza związana jest z operacjami, druga — z motywami i celami.

Warto podkreślić, iż w ujęciu Leontiewa żadna z nich nie ma charakteru wyłącznie podmiotowego, subiektywnego. Ich treść jest zawsze warunkowana zewnętrzną sytuacją. Najściślejsza zależność występuje na poziomie operacji, których kształt jest wprost wyznaczony przez własności przedmiotów.

Analiza „makrostruktury” działania wiedzie Leontiewa do wniosku, iż dla zrozumienia natury i funkcji psychiki bardziej instruktywne jest zrezygnowanie z podziału na zjawiska psychiczne i świat zewnętrzny na rzecz wyodrębnienia działalności zewnętrznej i działalności wewnętrznej. Przy tym granice między nimi nie są raz na zawsze ustalone:

„Istnieją oddzielne działania, których wszystkie ogniwa są istotnie wewnętrzne: takimi są na przykład działania poznawcze. O wiele częstszy przypadek polega jednak na tym, że działalność wewnętrzna, odpowiadająca motywowi poznawczemu, realizuje się poprzez procesy mające postać zewnętrzną: mogą to być albo zewnętrzne działania, albo zewnętrzno-ruchowe operacje; nigdy zaś — ich oddzielne elementy. To samo odnosi się do działalności zewnętrznej: pewne z realizujących ją operacji mogą mieć formę procesów wewnętrznych, umysłowych, lecz o tyle tylko, o ile występują jako operacje — w ich całościowości, niepodzielności. Podstawa tego, przede wszystkim faktycznego założenia, leży w samej naturze procesów interioryzacji i eksterioryzacji: żadne inne przekształcenie „ułamków” działania jest niemożliwe. Oznaczałoby ono przecież nie transformację działania, lecz jego destrukcję”.<sup>10</sup>

Dwustronna zależność między względnie samodzielnymi działaniami wewnętrznymi a — również względnie samodzielnymi — działaniami zewnętrznymi najwyraźniej przejawia się w zjawisku interioryzacji i eksterioryzacji. Mechanizm interioryzacji i eksterioryzacji jest w zasadzie

<sup>10</sup> *Ibid.*, s. 182.

taki sam: inny jest tylko kierunek ich przebiegu. O ile interioryzacja polega na stopniowym przenoszeniu działań przedmiotowo-materialnych w plan wewnętrzny (uwewnętrznianiu tych działań przy ich jednoczesnym odrywaniu od konkretnej sytuacji), o tyle eksterioryzacja jest procesem odwrotnym, polegającym na uzewnętrznianiu się działań psychicznych, na „materializacji” tych działań w konkretnej sytuacji przedmiotowej.

Psychiczny rozwój człowieka jest możliwy właśnie dzięki uzupełnianiu się tych dwóch procesów, przy czym interioryzacja stanowi czynnik odpowiedzialny za poszerzanie się repertuaru i rodzaju operacji wewnętrznych, eksterioryzacja zaś — czynnik odpowiedzialny za świadomą organizację działań zewnętrznych.

Mówiąc słowami Leontiewa, obydwie te procesy są wyrazem tego, iż tzw. psychika nie jest „zamknięta”, to znaczy — nie ma raz na zawsze ustalonych granic. Przeciwnie, z jej życiowej funkcji wypływa konieczność „otwierania” się na świat zewnętrzny, który stanowi dla niej zarówno źródło treści, jak i teren (pośredniego) oddziaływania.

Raz jeszcze warto tu przypomnieć zasadniczą dla tego autora tezę, iż to, co tradycyjnie nazywało się „psychiką”, nie ma statusu bytu autonomicznego. Psychika powstała i rozwija się pod wpływem komplikowania się warunków działania (które z kolei służy podtrzymywaniu i ochronie życia). Jej podstawową funkcją jest więc uogólnianie doświadczeń działania praktycznego i wykorzystywanie tych doświadczeń w dalszych działaniach.

Aktywność tak rozumianej psychiki nie jest przeto jej „wrodzoną”, immanentną cechą. Podobnie, jak sama psychika, jej aktywność wywodzi się z aktywności życiowej. Poszukiwanie genezy aktywności psychicznej w działalności życiowej człowieka jest tylko jednym z podstawowych momentów Leontiewowskiej koncepcji naświetlania tego problemu. Drugim, niemniej ważnym momentem jest teza, że aktywność stanowi konstytutywną cechę wszelkich działań psychicznych. Aby uwypuklić znaczenie tej myśli, trzeba uświadomić sobie, iż w psychologii współczesnej ciągle jeszcze panuje przekonanie, jakoby aktywność mogła się przejawiać i realizować wyłącznie na poziomie najbardziej złożonych procesów psychicznych — na poziomie myślenia.

Takie stanowisko reprezentuje między innymi S. L. Rubinsztein, który sądził, że myślenie jest aktywną rekonstrukcją danych zmysłowych, ale same owe dane nabywane są w trakcie biernego kopiowania własności przedmiotów przez receptory zmysłowe.

Leontiew naturalnie zgadza się z tym, iż aktywność psychiki na poziomie myślowym przybiera najbardziej ewidentne przejawy (obserwacja wyłącznie tych przejawów prowadzi do fałszywego sądu o pełnej auto-

onomiczności myślenia). Jednakże — zdaniem tego psychologa — aktywność myślowa nie wyczerpuje wszystkich przejawów aktywności psychicznej. Proponuje więc rozszerzenie perspektywy badawczej i włączenie do psychologii jako jednego z najbardziej pilnych zagadnień pytania o inne formy tej aktywności, szczególnie — o aktywność na poziomie poznania zmysłowego. Myślenie pojęciowe jest bowiem uzależnione od niższych, a raczej — wcześniejszych genetycznie poziomów poznania, które dostarczają mu treści do manipulacji.

Analiza myślenia pojęciowego, abstrahująca od jego związków z myśleniem praktyczno-oglądowym, prowadzi do niebezpiecznego złudzenia, jakoby było ono samodzielne, niezależne od działalności praktycznej, w toku której gromadzi się — według obrazowego określenia Leontiewa — „zmysłowa tkanka świadomości”. Walcząc z tym złudzeniem, autor nawołuje do analizy właśnie „najniższych poziomów” myślenia, zaniedbanej zarówno w psychologii idealistycznej, jak i materialistycznej.

Aby zrozumieć aktywność w myśleniu pojęciowym, należy najpierw, zdaniem Leontiewa, przebadać jej formy występujące na szczeblu myślenia konkretno-zmysłowego. Szczególnie mocno formułuje Leontiew ten postulat w jednej z najnowszych prac — w redagowanej przez siebie książce *Postrzeganie i działanie*. Pisze tam:

„Problem postrzegania jest podstawowym problemem psychologii. Im dalej odchodziła ona od starych wyobrażeń o zdolnościach duszy, rozdzielających zjawiska psychiczne na poszczególne klasy: wrażenia i spostrzeżenia, pamięć i myślenie, emocje i wolę — tym szerzej było rozumiane postrzeganie. Obiektywna logika rozwoju wiedzy psychologicznej wiodła ku temu, że — jakiegokolwiek psychiczne zjawiska byśmy rozpatrywali — wcześniej czy później muszą one ujawnić swoje zmysłowe źródła. Jest to następstwem faktu, że to, co psychiczne, stanowi w swojej istotnej charakterystyce subiektywne odzwierciedlenie rzeczywistości oddziałującej na podmiot, w związku ze stosunkami, w jakie ów podmiot z rzeczywistością wstępuje”.<sup>20</sup>

Zadanie polega na tym, by badać te procesy aktywnej wewnętrznej działalności, dzięki którym zachodzi przekształcenie receptywnej funkcji sygnałowej w swoistą funkcję percepcyjną, odkrywającą przed przedmiotem zmysłowy, świadomie postrzegany obraz świata.

Rozszerzenie pola uwagi na szerszy obszar, odniesienie zjawiska aktywności do całej psychiki ma nie tylko charakter zmiany ilościowej. W istocie oznacza to postawienie problemu aktywności psychicznej w nowym świetle. Jeżeli nadać mu formę pytania „jak to się dzieje, że psychiczne odzwierciedlenie rzeczywistości nie jest odzwierciedleniem lustrzanym, pasywnym?” — to pytanie to należy zadać w stosunku do całości odzwierciedlenia, a nie tylko do jego myślowego poziomu.

<sup>20</sup> *Wosprijatije i dejatelnost'*, pod red. A. N. Leontiewa, Moskwa 1976, s. 3.

Odkrycia współczesnej psychologii takie, jak: stwierdzenie stałości spostrzeżeń, zjawiska nastawień percepcyjnych, przedmiotowych odniesień obrazów itp. sprawiają, iż obecnie niedopuszczalne staje się traktowanie postrzegania jako procesu pasywnego, wywoływanego jedynie przez wpływ bodźców na zmysły. Wymienione dane świadczą bowiem o decydującej roli aktywności ruchowej w formowaniu się obrazów zmysłowych. Przy tym aktywność odbicia na poziomie zmysłowym nie sprowadza się do adaptacji zmysłów. Polega ona przede wszystkim na wybieraniu z otoczenia tej informacji, która jest potrzebna podmiotowi ze względu na cele jego działania.

Z tych względów domaga się Leontiew, by badanie aktywności odbicia zmysłowego włączyć w kontekst badań nad przedmiotową działalnością. „Dalsze psychologiczne badanie aktywności podmiotu wymaga wyróżnienia takich strukturalnych jednostek, które charakteryzują ją jako specyficzną formę przedmiotowej działalności” — pisze w *Postrzeganiu i działalności*.<sup>21</sup>

Postulat ten wynika ze stwierdzenia faktu, iż postrzeganie świata nigdy nie jest „bezinteresowne”. Człowiek zawsze znajduje się w określonej sytuacji, wymagającej od niego adekwatnego zachowania. Cele działania determinują zatem także jego sposób postrzegania świata. Już postrzeniowe odbicie świata nosi więc znamiona odbicia wybiórczego i aktywnego. Wynika to stąd, iż służyć ma ono w ostatecznej instancji zadaniu praktycznego przekształcania poznawanej rzeczywistości.

#### AKTYWNOŚĆ PSYCHICZNA JAKO PRZEJAW TWÓRCZEGO STOSUNKU CZŁOWIEKA DO ŚWIATA

Powracając do postawionego na początku artykułu pytania o charakter ludzkiego poznawania świata, można powiedzieć, iż w świetle koncepcji Léontiewa nie ulega wątpliwości, że przedmiotowość i aktywność stanowią dwie uzupełniające się jego charakterystyki.

Przewycięzenie pozornej sprzeczności między nimi było możliwe jednak dopiero dzięki przyjęciu przez tego autora genetycznego punktu widzenia, nakazującego badać działalność psychiczną w aspekcie jej życiowej funkcji — w jej związku z działalnością praktyczną.

Barierę między „światem zewnętrznym” a „sferą zjawisk psychicznych”, która była odpowiedzialna za mechanicystyczne bądź immanentystyczne traktowanie problemu aktywności Leontiew zdołał przekroczyć dzięki radykalnemu przeformułowaniu zadań psychologii. W jego ujęciu przedmiotem analizy są nie te dwie sfery brane oddzielnie, lecz d z i a

<sup>21</sup> *Ibid.*, s. 12.

ł a n i e, w którym następuje swoiste „spotkanie” podmiotu z przedmiotami. W toku praktycznych operacji na przedmiotach materialnych zachodzą równocześnie dwa zjawiska: z jednej strony następuje gromadzenie się informacji o własnościach i stosunkach między materialnymi obiektami, z drugiej — wiedza ta pozwala w przyszłości podejmować bardziej skuteczne działania na tychże przedmiotach.

Aktywność poznawcza, charakteryzująca wszystkie poziomy poznawania rzeczywistości wywodzi się zatem z aktywności praktycznej i w ostatecznej instancji jest jej podporządkowana.

Do ukonkretnienia i pogłębienia gnozeologicznej tezy o aktywnym charakterze poznania Leontiew przyczynia się poprzez rozpatrywanie aktywności psychicznej w kontekście aktywności życiowej człowieka oraz odniesienie cechy aktywności do wszystkich poziomów odzwierciedlenia świata.

Jeżeli konsekwentnie mieć na uwadze wyniki jego badań, istotnie nasuwa się uwaga, iż nazwę „teorii odbicia” warto byłoby zastąpić bardziej adekwatną nazwą „teorią odbicia aktywnego”. Byłaby ona niewątpliwie bliższa duchowi gnozeologii marksistowskiej, która coraz ściślej zaczyna się wiązać z całościową koncepcją antropologiczną. Koncepcja ta nakazuje ujmować człowieka jako twórcę swego środowiska cywilizacyjnego i kulturowego. Pod adresem teorii poznania wynikałby stąd postulat przebadania, w jaki sposób przebiega owa twórczość i jaki jest w niej udział obu składowych działania.

Koncepcja Leontiewa raczej rysuje kierunek badania tego problemu niż daje mu ostateczne rozstrzygnięcia. Dalsze pogłębienie wiedzy na temat podmiotowych uwarunkowań poznania i działania powinno być sprawą najbliższej przyszłości.

#### Р Е З Ю М Е

В определении марксистской теории познания мира человеком стало привычным употребление термина „теория отражения”. Этот термин, впервые введенный Лениным, верно обращал внимание на предметный, внепсихический характер познавательных действий. Однако, для современной науки о познании он недостаточен. В течение последних нескольких лет марксистская психология обратила внимание прежде всего на характер „отражения”. В свете её исследований оказалось, что существенным моментом человеческого познания является его активность. Всеобщее признание этого тезиса однако не свидетельствует о его однозначной интерпретации. Итак, среди советских психологов идет спор о том, является ли активность имманентной чертой психических процессов (Рубинштейн), или же производной по отношению к практически-жизненной активности субъекта. Эту последнюю точку зрения представляет и развивает в своих работах А. Н. Леонтьев. Настоящая статья является попыткой систематизации



аргументов этого автора в пользу тезиса об активном характере познавательных процессов человека, детерминированных свойствами действия в специфической и непрерывно изменяющейся среде.

#### S U M M A R Y

Marxist theory of the cognition of world by man is often designated as "the theory of reflection" or "the theory of image". This term, formulated by Lenin, justly focuses attention on objective, extrapsychical references of cognitive activities. However, it has become not sufficient as the adequate term for the achievements of modern sciences about cognition. In late tens of times, Marxist psychology turned its attention mainly to the character of "reflection". In the light of these researches, it turned out that the characteristic moment of human cognition is its activity. General recognition of this thesis does not take for granted the uniformity of its interpretation. Soviet psychologists argue whether activity is the immanent feature of psychical processes (Rubinstejn), or whether it is a secondary feature in relation to practical and vital activities of the subject. The latter point of view is presented and developed in the work of A. N. Leontiev. The present article is an attempt of systematization of arguments by this author, in favour of the thesis about active character of human cognitive process determined by the characteristic of the action undertaken in specific, continually changing, environment.